

**Protokół posiedzenia**  
**Komisji Bezpieczeństwa i Ochrony Środowiska**  
Rady Miasta Gliwice kadencji 2018-2023  
**w dniu 20 kwietnia 2020 r., godz. 18.00**

**Obrady w trybie zdalnym z wykorzystaniem środków porozumiewania się na odległość** – na podstawie art. 15zzx ust. 3 ustawy z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych (Dz. U. z 2020 r., poz. 374 z późn. zm.)

**Przewodniczący Komisji Adam Michczyński** otworzył posiedzenie Komisji, powitał zebranych przed monitorami komputerów radnych oraz gości i zaproponował przyjęcie następującego porządku obrad:

- 1) Omówienie pisma odnośnie apelu w sprawie zrewidowania przez miasto Gliwice planów dotyczących budowy suchego zbiornika retencyjnego na potoku Wójtowianka oraz pismo dot. zabezpieczenia przeciwpowodziowego miasta Gliwice.
- 2) Druki sesyjne.
- 3) Sprawy bieżące.

W posiedzeniu udział wzięli: Zastępca Prezydenta Miasta Gliwice Mariusz Śpiewok, Zastępca Prezydenta Miasta Gliwice Ewa Weber, Dyrektor Zarządu Dróg Miejskich (ZDM) Anna Gilner, Zastępca Naczelnika Wydziału Gospodarowania Wodami (GW) Elżbieta Chrzęszcz, radny spoza Komisji Łukasz Chmielewski.

**Zastępca Prezydenta Miasta Mariusz Śpiewok** zaproponował uzupełnienie programu posiedzenia o punkt, w którym zostanie przedstawiony przez panią Annę Gilner, Dyrektora Zarządu Dróg Miejskich, raport dotyczący bezpieczeństwa drogowego w mieście Gliwice. Przypomniał, że raport ten był przygotowywany na posiedzenie, które nie odbyło się w wyznaczonym terminie ze względu na wprowadzony stan zagrożenia epidemicznego.

**Zastępca Prezydenta Miasta Ewa Weber** zgłosiła prośbę o rozszerzenie porządku obrad o punkt dotyczący raportu z działań, podjętych przez Kierownictwo Miasta, związanych z bezpieczeństwem mieszkańców w czasie epidemii.

**Przewodniczący Komisji Adam Michczyński** poprosił o przegłosowanie przez pozostałych członków zgłoszonych próśb o rozszerzenie porządku obrad. Wynik głosowania: **6 głosów za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących się.**

W następstwie przegłosowania dodatkowych punktów Komisja przyjęła następujący porządek posiedzenia:

- 1) **Omówienie bezpieczeństwa drogowego w mieście Gliwice.**
- 2) **Omówienie pism w sprawie zrewidowania przez miasto Gliwice planów dotyczących budowy suchego zbiornika retencyjnego na Potoku Wójtowianka (korespondencja nr UM.361105.2020 oraz UM.361087.2020 – w załączeniu) oraz pisma dot. zabezpieczenia przeciwpowodziowego miasta Gliwice (korespondencja nr UM.319847.2020 – w załączeniu).**
- 3) **Raport z działań, podjętych przez Kierownictwo Miasta Gliwice, związanych z bezpieczeństwem mieszkańców w czasie epidemii.**
- 4) Druki sesyjne.
- 5) **Sprawy bieżące.**

## **Ad 1) Omówienie bezpieczeństwa drogowego w mieście Gliwice.**

**Dyrektor ZDM Anna Gilner** poinformowała, że na terenie miasta Gliwice bezpieczeństwo na drogach publicznych jest kontrolowane i zapewniane na różnych poziomach. Wskazała, że jednym z podstawowych zadań jest kontrola dróg, ze szczególnym uwzględnieniem ich wpływu na stan bezpieczeństwa ruchu drogowego. Na podstawie przeprowadzonych kontroli dokonuje się różnego rodzaju poprawy oznakowania, wyszukiwania sytuacji w celu poprawy bezpieczeństwa na zarządzanych drogach publicznych. Wspomniała, że corocznie od 2007 roku przygotowywane są raporty bezpieczeństwa ruchu drogowego na terenie miasta, które zawierają listę najniebezpieczniejszych miejsc zgodnie z danymi z Policji. Efektem opracowania tych raportów są podjęte liczne działania w 46 miejscach na terenie miasta, polegające na przebudowaniu dróg, skrzyżowań, dostawieniu sygnalizacji świetlnej, znaków i ogólnie wprowadzeniu elementów bezpieczeństwa ruchu drogowego. Wymieniła między innymi dokonaną w ubiegłym roku widoczną zmianę organizacji ruchu na ul. Andersa, polegającą na skanalizowaniu ruchu pieszych, zwężeniu fizycznym jezdni i odseparowanie pieszych od ruchu samochodów poprzez budowę tak zwanych azyli oraz zwężenie tej jezdni poprzez dodatkowe elementy. Wspomniała także o wykonaniu kontrapasu dla rowerów na ul. Wybrzeża Wojska Polskiego oraz o budowie w ramach południowej obwodnicy miasta ronda na skrzyżowaniu przyszłej obwodnicy z ul. Bojkowską. Wskazała również na poprawę czytelności ruchu drogowego, którą udało się wykonać w miejscu rozwidlenia się ulicy Częstochowskiej i Konarskiego przy przebudowanym nowym obiekcie na ul. Wrocławskiej, a także o wybudowaniu nowych odcinków dróg rowerowych, które w przyszłości będą stanowiły całość na ulicy Jagiellońskiej. Wspomniała także o bieżącej realizacji nowych projektów na podstawie wniosków wnoszonych przez Rady Dzielnic czy mieszkańców. Omówiła jak istotna dla bezpieczeństwa jest coroczna odnowa oznakowania poziomego, które ze względów atmosferycznych i ruchu w mieście, zanika. Wskazała również na prowadzony w Centrum Sterowania Ruchem, stały monitoring ruchu drogowego na terenie całego miasta, zaznaczając, że około 70 skrzyżowań jest zaopatrzonych nie tylko w sygnalizację, ale i w system kamer, które obserwują ruch drogowy. W zaistniałych czasach epidemii bezpieczeństwo pieszych to również ważny temat, dlatego podjęto decyzję o wstawieniu stałoczasowego programu związanego z działaniem sygnalizacji, polegającego na tym, że zielone światło na przejściach dla pieszych włącza się automatycznie. Ma to na celu wyeliminowanie konieczności naciskania przycisków dla pieszych.

**Przewodniczący Komisji Adam Michczyński** podziękował za przedstawienie raportu, zwrócił się do członków Komisji z prośbą o zadawanie pytań.

**Radny Janusz Szymanowski** poparł podjęte działanie, jeśli chodzi o wprowadzenie cykli stałoczasowych sygnalizacji świetlnej. Jednocześnie zaproponował (na przykładzie Sośnicowic) dodatkowe zabezpieczenie kolorową taśmą sygnalizującą z daleka, aby przycisków nie dotykać. Uzasadnił to tym, że samo automatyczne przełączenie światła nie zmieni nawyków, bo nawyk powoduje, że pieszy mimowolnie podchodzi i naciska przycisk.

**Dyrektor ZDM Anna Gilner** odpowiedziała, że pojawiły się takie wnioski. Zwróciła uwagę jednak, że przy takiej ilości przejść dla pieszych jest to niemożliwe do wykonania. W zamian, wyjaśniła, kładzie się duży nacisk na informację o podjętym działaniu w dostępnych lokalnych mediach, w tym na stronie Urzędu.

**Radny Zdzisław Goliszewski** zapytał o remont ronda na ulicy Portowej i DK88, kiedy się rozpocznie, na czym będą polegały przebudowy. Dodatkowo zadał pytanie, czy w Gliwicach pojawiają się informacje na sygnalizacji o czasie zmiany światła, tak jak na przykład w Zabrzu.

**Dyrektor ZDM Anna Gilner** odpowiedziała, że przebudowa polega na poszerzeniu łącznicy zjazdowej z Alei Jana Nowaka-Jeziorańskiego do ul. Portowej i Drogowej Trasy Średnicowej (DTŚ). Same ronda zostały oddane do użytku w 2016 roku i nie wymagają remontu. Wyjaśniła, że chodzi o łącznice, ponieważ został zauważony taki efekt, że kierowcy sami układają się w dwóch rzędach do zjazdu na ulicę Portową lub DTŚ.

Następnie odniosła się do drugiego zadanego przez radnego Zdzisława Goliszewskiego zapytania informując, że w mieście Gliwice działa Inteligentny System Sterowania ruchem (ITS Gliwice), który nie jest systemem stałoczasowym. W związku z tym, że zastosowanie liczników czasu jest możliwe wyłącznie przy sygnalizacji pracującej w systemie stałoczasowym, w mieście Gliwice liczniki nie znajdują zastosowania. Posłużyła się zebranymi danymi i opiniami z całego kraju, z których wynika, że proponowany system liczników często doprowadza do niebezpiecznych sytuacji, polegających na tym, że kierowcy widząc zmianę światła ruszają przedwcześnie. Dodała również, że nieprzewidywalność i niepowtarzalność systemu ITS oraz dostosowywanie się systemu do aktualnie panujących warunków ruchu powoduje, że w mieście Gliwice jest mało zdarzeń na samych skrzyżowaniach.

**Radny Łukasz Chmielewski** zapytał o stosowaną politykę Zarządu Dróg Miejskich w przypadku sygnalizatorów z warunkowym zezwoleniem na skręt. Pytanie zostało zadane w kontekście skrzyżowania Toszecka, Uszczyka, w którego przypadku radny próbuje, na wniosek mieszkańców, uzyskać zgodę na ustawienie takiego sygnalizatora.

**Dyrektor ZDM Anna Gilner** wyjaśniła, że wymaga to podania pewnych statystyk, analiz, szczegółowego opisanie, dlatego też zasugerowała o zawnioskowanie do ZDM w tym temacie.

**Przewodniczący Komisji Adam Michczyński** zastanowił się, dlaczego w wielu miejscach w kraju brakuje możliwości warunkowego skrętu w prawo. Nie zgodził się do końca w kwestii liczników na skrzyżowaniach, generalnie taki licznik by się przydał, przedstawiłby rytm działania tych sygnalizacji, uzmysławiłby ile należy stać na jednym pasie dłużej, uwzględniając sytuację drogową w postaci korków w innym miejscu.

**Radny Zdzisław Goliszewski** wyraził swoje zdanie, że nie można generalizować, przyrównywać tylko do złych opinii. Zasugerował, że może warto byłoby spróbować w ramach testu w Gliwicach ustawić tego typu liczniki, na jednym lub dwóch skrzyżowaniach, przy założeniu jednak, że większość korzystałaby z tego w sposób właściwy.

**Zastępca Prezydenta Miasta Mariusz Śpiewok** wniósł do dyskusji głos, że nie jest prostą sprawą spróbować takiego rozwiązania na jednym czy dwóch skrzyżowaniach, gdyż wymagałoby to przebudowy struktury kilku oprogramowań, bo ITS Gliwice działa przynajmniej na 3 programach. Stwierdził, że koszty wprowadzenia jednego takiego licznika mogą być astronomiczne. Podsumował, że rzeczywiście może warto w ramach przeglądu systemu przez ZDM spróbować jeszcze raz to zbadać.

**Radny Zdzisław Goliszewski** zanegował działanie systemu ITS, który jego zdaniem nie działa właściwie, gdyż na przykład podjeżdżając do jednego skrzyżowania widzi, że nie ma ruchu na drogach wjazdowych sąsiednich, więc wydawałoby się, że powinno być zielone światło, a nie jest i trzeba długo czekać na zmianę z czerwonego na zielone światło. Rozważył, że albo system nie działa właściwie, albo są opóźnienia na łączach.

**Zastępca Prezydenta Miasta Mariusz Śpiewok** odpowiedział, że to nie działa w taki sposób, jak radny wskazał. Zaznaczył, że działanie systemu ITS nie ogranicza się tylko do jednego skrzyżowania. System działa na poziomie całego miasta i są momenty, że można przejechać na tak zwanej „zielonej fali ” i momenty, w których system przyhamowuje potok jadących samochodów. Zakończył swoją wypowiedź, stwierdzając, że systemy są oparte na algorytmach ITS-u, każdy pojazd jest zidentyfikowany w systemie, potoki ruchu są sterowane globalnie, a nie tylko na jednym skrzyżowaniu i dopiero patrząc na całość widać logikę działania systemu.

**Ad 2) Omówienie pism w sprawie zrewidowania przez miasto Gliwice planów dotyczących budowy suchego zbiornika retencyjnego na Potoku Wójtowianka (korespondencja nr UM.361105.2020 oraz UM.361087.2020 – w załączeniu) oraz pismo dot. zabezpieczenia przeciwpowodziowego miasta Gliwice (korespondencja nr UM.319847.2020 – w załączeniu).**

**Przewodniczący Komisji Adam Michczyński** podziękował za uczestnictwo Pani Dyrektor ZDM, która opuściła zdalne posiedzenie. Poprosił Zastępcę Prezydenta Miasta o przedstawienie stanowiska w sprawie budowy zbiorników retencyjnych w odpowiedzi na pismo Wspólnoty Mieszkaniowej – apel dotyczący planowanej inwestycji, polegającej na budowie suchego zbiornika retencyjnego na Potoku Wójtowianka oraz informację w sprawie pisma dotyczącego bezpieczeństwa przeciwpowodziowego miasta Gliwice.

**Zastępca Prezydenta Miasta Mariusz Śpiewok** poprosił o przedstawienie sytuacji przez Zastępcę Naczelnika Wydziału Gospodarowania Wodami (GW) panią Elżbietę Chrzęszcz.

**Zastępca Naczelnika Wydziału GW Elżbieta Chrzęszcz** przywitała się z zebranymi przed monitorami komputerów radnymi. Tytułem wstępu przekazała, że jednym z zadań własnych gminy jest ochrona przeciwpowodziowa. To zadanie spowodowało, że w 2012 roku, wspólnie z miastem Zabrze i gminą Gierałtowice, przystąpiono do wykonania „Ekspertyzy dotyczącej możliwych do przeprowadzenia działań hydrotechnicznych, mających na celu ochronę przed powodzią terenów położonych na obszarach granicznych gminy Gierałtowice, miasta Zabrze oraz w dalszym biegu rzeki Kłodnicy na terenie miasta Gliwice”. Przekazała, że ta ekspertyza wskazywała działania hydrotechniczne w każdym z miast i, między innymi, wśród rekomendowanych do wykonania inwestycji celem ochrony przeciwpowodziowej miasta Zabrze, Gliwice i Gierałtowice była wskazana budowa zbiornika na potoku Wójtowianka. Następnie wyjaśniła, że potok Wójtowianka jest dopływem potoku Ostropka, potok Ostropka zaś jest dopływem rzeki Kłodnicy. Silne zagospodarowanie, rozwój miasta, wzrost ilości dróg, wzrost zabudowy mieszkalnej, przemysłowej i usługowej powoduje, że jednostkowy spływ wód do potoku jest bardzo duży, a w przypadku wystąpienia deszczów nawalnych narasta w bardzo szybkim tempie. W związku z tym, jak poinformowała, przystąpiono do ogłoszenia przetargu na realizację zbiornika, którego zadaniem ma być odciążenie w sposób znaczny potoku Ostropka. Wskazała, że na tę inwestycję miasto pozyskało środki z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska, zadanie będzie refundowane w ramach środków zewnętrznych. Następnie pokrótce przedstawiła, co zawiera projekt, wskazując, między innymi, jak zostanie wykonana czasza zbiornika ze spadkiem podłużnym terenu ok. 0,1 % wzdłuż właściwego koryta, natomiast skarpy mają zostać umocnione narzutem kamiennym oraz obsadzone trawą. Dodała, że chociaż wycinka drzew jest konieczna, to nie wszystkie będą wycięte, a po zakończeniu budowy zbiornika planowane jest nasadzenie nowych drzew w celu zagospodarowania zbiornika oraz umożliwienia mieszkańcom możliwości korzystania z jego zielonych terenów. Dopowiedziała, że ze względu na kryteria wymaganej powierzchni (pojemność zbiornika wynosi 131 600 m<sup>3</sup>), lokalizacja zbiornika po przeanalizowaniu przez Główny Instytut Górnictwa została zarekomendowana właśnie w tym miejscu.

**Zastępca Prezydenta Miasta Mariusz Śpiewok** zwrócił uwagę, że ten teren był w rękach prywatnych, nie można było w ramach zadań tego terenu porządkować, utrzymywać, a mieszkańcy nie mogli z tego terenu korzystać. Podkreślił, że dopiero decyzja o budowie tego zbiornika pozwoliła miastu, w trybie specustawy powodziowej, przejąć ten teren od osób prywatnych na majątek miasta. Przekazał, że planowane jest kompleksowe zagospodarowanie tego terenu. Zbiornik będzie gruntowy w zasadzie poza czaszą, która by mogła wytrzymać napór wody. Poinformował również, że w tym przypadku jest zgoda od Ministerstwa Środowiska na dwufunkcyjność tego obiektu inżynierskiego. Jednocześnie wyjaśnił, że przez dwufunkcyjność w tym wypadku należy rozumieć to, że w okresach braku zagrożenia teren może być wykorzystywany dla celów rekreacyjnych, a w przypadku nawalnych deszczy – jako zbiornik ograniczający dopływy do Ostropki. Zazaczył, że w ocenie Kierownictwa Miasta prowadzone jest inne postępowanie, niż wskazywane w omawianych pismach, które wpłynęły do Komisji, gdyż

to właśnie dzięki temu zbiornikowi można zagospodarować i udostępnić mieszkańcom tereny do rekreacji zgodnie z ich oczekiwaniami.

**Radny Krzysztof Kleczka** zapytał o to czy było spotkanie z mieszkańcami, z Radą Dzielnicy. Zasugerował, że może nie byłoby takich pism, gdyby mieszkańcy zostali uświadomieni dużo wcześniej, gdyż ludzie boją się tego, co nieznanne.

**Zastępca Naczelnika Wydziału GW Elżbieta Chrzęszcz** odpowiedziała, że informacja o konsultacjach była umieszczona zarówno na tablicy ogłoszeń w formie obwieszczenia w Urzędzie, jak i na tablicy ogłoszeń oraz stronie internetowej Generalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska w Katowicach w ramach wydawanej oceny oddziaływania przedsięwzięcia na środowisko, a także w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miejskiego w Gliwicach, w Biuletynie Informacji Publicznej Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego w Katowicach oraz w prasie lokalnej. W związku z tymi ogłoszeniami zgłaszały się strony postępowania oraz strony zainteresowane tą inwestycją, były to między innymi Ogród Działkowe, Klub Ekologiczny, które zgłaszały swoje uwagi, natomiast po uzyskaniu odpowiedzi nie wniosły już dodatkowych uwag. Przekazała, że według projektu zbiornik na potoku Wójtowianka ma być dopasowany do otaczającego terenu, oraz że z założenia ma być jak najbardziej naturalny. Nawiązała tym samym do projektu na potoku Ostropka (przy ul. Słowackiego), który zakładał więcej urządzeń hydrotechnicznych, więcej materiału betonowego, w związku z czym budził więcej kontrowersji. Wskazała, że aby nie było problemów z drożnością miasto utrzymuje, oczyszcza potok Wójtowianka, ponieważ z racji tego, że płynie po terenach prywatnych bardzo często dochodzi do zanieczyszczania potoku, tworzenia się na nim dzikich wysypisk. Zaakcentowała, że w tej chwili ten teren nie służy mieszkańcom do rekreacji, będzie to możliwe dopiero po realizacji inwestycji.

**Radny Krzysztof Kleczka** zaapelował jednak o spotkanie z mieszkańcami w związku z tym, że obwieszczenia nie rozwiązują sprawy, chciałby, aby mieszkańcy dowiedzieli się w pełnym zakresie o realizowanej inwestycji. Zasugerował, że spotkanie uspokoiłoby mieszkańców tej dzielnicy.

**Zastępca Prezydenta Miasta Mariusz Śpiewok** zauważył, że tworzona jest nowa przestrzeń publiczna z potokiem, na którym będzie czasza mająca za zadanie ochronę przeciw nawalnym deszczom. Podkreślił, że spotkania, które się odbyły, uznano za wystarczające, ponieważ temat był procedowany już od 2012 roku. Zazaczył, że informacje na ten temat były w prasie lokalnej, ale także w programie wyborczym Prezydentów, zarówno Zygmunta Frankiewicza, jak i Adama Neumanna. Zwrócił uwagę, że dopiero, gdy ukazała się informacja o przetargu, wzbudziło to niepokój, przy czym, reprezentantka Wspólnoty była stroną w prowadzonym postępowaniu o przejęciu gruntu.

**Przewodniczący Komisji Adam Michczyński** wskazał, że w przedstawionych dokumentach, w projekcie tego zbiornika, opracowanym przez Biuro Projektów Wodnych, Melioracji i Inżynierii Środowiska „Biprowodmel”, jest mowa o suchym zbiorniku retencyjnym. W związku z czym zapytał, jak się odnieść do informacji, że ten teren docelowo ma być terenem rekreacyjnym, skoro ma to być suchy zbiornik.

**Zastępca Prezydenta Miasta Mariusz Śpiewok** odpowiedział, że to będzie zbiornik gruntowy z czaszą betonową, a w środku tego zbiornika będzie płynął potok Wójtowianka. Poinformował, że w momencie nawalnych deszczy betonowa czasza zbiornika nie będzie przepuszczała większej ilości wody, niż w czasie, kiedy tych deszczy nie ma. Zbiornik będzie miał prawo się wypełnić w czasie nawalnego deszczu, są takie pomysły, żeby w środku zbiornika utworzyć oczko wodne, jakąś dodatkową atrakcję, bo w latach suchych, jak prognozowany rok 2020, każda powierzchnia wody jest niezwykle cenna. W ten sposób będzie można uatrakcyjnić ten teren. Suche poldery to tereny zielone, które można częściowo zdrzewić, wykorzystać pod rekreację, czyli na przykład tworząc rabaty, przestrzenie do spacerów, nawet place zabaw. Wyjaśnił, że przy takim zaplanowaniu jednocześnie trzeba mieć na względzie, że w momencie nawalnego deszczu ta infrastruktura może ulec podtopieniu na krótki okres czasu, a gdy woda zejdzie, teren rekreacyjny powróci do pierwotnego charakteru. Uzasadnił, że nawalne deszcze prognozowane są częściej w związku z tym, że ziemia nie wchłania wody, tego typu

zbiorniki przetrzymują wodę, sprawiają, że woda od razu nie płynie do rzeki, nie powoduje podtopień.

**Radny Łukasz Chmielewski** wyraził oburzenie, że większość mieszkańców dowiedziała się, że taka inwestycja będzie dokonywana, z artykułu na jednym z portali internetowych. Zakomunikował, że otrzymał wiele telefonów i maili z prośbą o interwencję, ponieważ jako radny sam głosował nad projektem uchwały dotyczącym budowy tego zbiornika. Po przeanalizowaniu sprawy wywnioskował, że na sesji 11 lipca 2019 r. przegłosowano projekt uchwały (druk nr 123/2019) w sprawie oceny stanu zabezpieczenia przeciwpowodziowego miasta Gliwice, tylko, że po sprawdzeniu druku sesyjnego, na którym pracował, dwóch załączników w postaci mapek brakuje. Wszystko wskazuje, że na sesji poddano pod głosowanie druki zamiast druków, w których już były zawarte mapki, co sprawiło, że poczuł się oszukany, ponieważ gdyby dostał właściwy druk przed sesją, byłby bardziej świadomy, mógłby w tym temacie więcej działać, między innymi przeprowadzić spotkanie z Radą Dzielnicy Sikornik, Radą Dzielnicy Wójtowa Wieś. Dodał, że teraz jest już trochę na to za późno ze względu na rozpisany przetarg. Podkreślił jeszcze raz swoje rozczarowanie, że mapka - załącznik nr 1 - pojawiła się tuż przed sesją i radni nie mieli jak się z nią zapoznać. Zadeklarował, że drugi raz w przypadku tak nagle wprowadzonego druku, głosować „za” nie będzie.

**Zastępca Prezydenta Miasta Mariusz Śpiewok** wspominał, że projekt tej uchwały był w Komisji omawiany dwukrotnie, następnie został odłożony, potem po jakimś czasie powrócił, został skierowany przed sesją do Państwa radnych z jakąś pomyłką, skorygowaną w trakcie sesji. Zadeklarował, że odniesie się do tego, jak odbywało się procedowanie nad tą uchwałą. Podkreślił jeszcze raz, że nie jest to nowy temat, bo dyskutowano nad nim od 2012 roku i w zasadzie od 2016 roku jest już jako temat realizacji w ramach planów postępowania przeciwpowodziowego.

**Radny Janusz Szymanowski** zapytał czy została przeprowadzona analiza czystości wody, która płynie w potoku Wójtowianka. Zwrócił również uwagę, że przy obecnej sytuacji hydrologicznej warto zastanowić się nad zmianą zastosowania zbiornika na zbiornik retencyjny, w celu umożliwienia wykorzystania wody do podlewania pobliskich pól.

**Zastępca Naczelnika Wydziału GW Elżbieta Chrząszcz** odpowiedziała, że przy każdym odprowadzeniu kolektora deszczowego do potoku jest urządzenie podczyszczające i tam są robione odpowiednie pomiary. Wyraziła przekonanie, że w przyszłości, w ramach nadzoru autorskiego i wprowadzenia jakichś drobnych zmian, będzie można spowodować, aby wodę w zbiorniku magazynować, by potem wykorzystywać w celu mycia ulic, czy podlewania zieleni. Dodała, że w październiku 2019 r. otrzymano dofinansowanie, a jednym z warunków było to, że woda ta będzie wykorzystywana w celach ekologicznych.

**Radny Krzysztof Kleczka** podziękował za wyjaśnienia. Wyjaśnił również, że w żadnym wypadku nie jest przeciwnikiem inwestycji, ponieważ każdy, kto widział, jak potok staje się wartki, jak szybko przybiera podczas ulew, czy też widział zatykanie się kraty przy Teatrze Muzycznym i zalany Szpital Wielospecjalistyczny to wie, jak istotne jest zastosowanie tego typu rozwiązań. Zwrócił się z pytaniem jak wygląda dofinansowanie kwotowo i procentowo w stosunku do całej kwoty.

**Zastępca Naczelnika Wydziału GW Elżbieta Chrząszcz** wyjaśniła, że wartość dofinansowania z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska wynosi 85% wartości netto inwestycji, 15% jest z wydatków własnych.

**Radny Łukasz Chmielewski** zapytał o to, jaka była bezpośrednia przyczyna zalewania przez Ostropkę w 2016 roku, czy to było zapchanie wlotu do kolektora, czy też doszło do tak zwanej cofki. Zadał również pytanie odnośnie drzew, poprosił o więcej informacji na temat nowych nasadzeń. Poprosił też o wskazanie dokładnej powierzchni w ha całej infrastruktury.

**Zastępca Naczelnika Wydziału GW Elżbieta Chrząszcz** przypomniała zdarzenia z 2016 roku, w których osobiście uczestniczyła. Wspomniała, że firma, która zajmowała się bieżącym utrzymaniem potoku i kraty, została zawiadomiona od razu, gdy zaczęły się ulewne deszcze, po to by mogła zająć się oczyszczeniem zaśmiecanej kraty. Pomimo, że pojawiła się bardzo szybko, w ciągu kilkunastu minut, to już nie była w stanie oczyścić kraty, ponieważ została zapchana zanieczyszczeniami, które ludzie wrzucali ze swoich posesji. Wskazała, że dopływ z górnego odcinka Ostropki i z potoku Wójtowianka jest bardzo mocnym nurtem wody i wystarczy dosłownie kilka minut, żeby krata przy Teatrze Muzycznym była zapchana. Dodała, że te zdarzenia zostały uwiecznione przez kamerę z Centrum Ratownictwa Gliwice (CRG), dzięki czemu widać, jak rzeczywiście szybko potrafi się zapchać. W tym miejscu podkreśliła, jak ważne jest dbanie o tę kratę w ramach ochrony przeciwpowodziowej miasta i zaznaczyła, że miasto dba, bo oczyszcza tę kratę w ramach wydanych pozwoleń wodno-prawnych, pomimo iż jej utrzymanie nie leży po stronie Miasta, a Wód Polskich. Wyjaśniła kolejno, że zarurowany odcinek potoku Ostropka był projektowany i wykonywany kilkadziesiąt lat temu. Miasto jest w posiadaniu analizy, która mówi, że ten zarurowany odcinek jest za mały i nie posiada wystarczającej przepustowości przy intensywnym rozwoju miasta Gliwice. Dodała, że należy zdawać sobie sprawę, że intensywny rozwój miasta ma ogromny wpływ na współczynnik spływu, który z terenów zielonych wynosi 0,1, a z terenów utwardzonych wynosi 1. Podkreśliła, że cała woda, która spadnie jako deszcze, natychmiast płynie do odbiornika, dlatego tak ważne jest zbudowanie tych zbiorników, żeby przetrzymać wodę i nie powodować natychmiastowego oddawania do odbiorników. Odpowiedziała też na pytanie odnośnie powierzchni, wskazując że jest to 3,6 ha, wraz z zaporą upustową 7,9 ha. Odniosła się do pytania o wycinkę drzew, informując, że specustawa powoduje, że przy wycince drzew Wojewoda Śląski nie nałożył nasadzeń zastępczych. Zaznaczyła, że miasto chce nasadzić drzewa i przymierza się do wykonania projektu takiej koncepcji przez architekta krajobrazu, który doradzi jaka tam mogłaby być roślinność, aby była odporna na warunki tam panujące, czyli wodolubna i odporna na ewentualne zalewanie. Dodała również, że Regionalny Dyrektor Ochrony Środowiska po wykonaniu inwentaryzacji dendrologicznej nie stwierdził potrzeby (????) wycinania drzew chronionych.

**Radny Łukasz Chmielewski** zapytał o to, jakie elementy infrastruktury zbiornika będą zabetonowane, czy sam potok też będzie?

**Zastępca Naczelnika Wydziału GW Elżbieta Chrząszcz** odpowiedziała, że dno skarpy będzie zabetonowane w skali 1:16, 1:5, miejscami będzie utwardzone narzutem kamiennym po to, by zbiornik wytrzymał napór wody przy stanach wody, jakimi może zostać napełniony. Uzasadniła, że na potoku Wójtowianka jest duży spadek terenu i jeżeli te skarpy byłyby tylko ziemne i nieumocnione konstrukcyjnie, to zbiornik mógłby przy pierwszych opadach ulec uszkodzeniu. Wyjaśniła, że zostało to przeliczone przez konstruktorów, hydrologów i musi tak zostać. Podkreśliła po raz kolejny, że zbiornik będzie wpisany w teren.

**Radny Łukasz Chmielewski** zauważył, że sama budowa polderu na Wójtowiance problemu nie rozwiązuje i zwrócił się z pytaniem, czy w związku z tym planowana jest wciąż budowa polderów przy ul. Słowackiego.

**Zastępca Naczelnika Wydziału GW Elżbieta Chrząszcz** odniosła się do hydroanalizy przeprowadzonej w 2012 roku, wskazującej inwestycje, które trzeba wykonać na terenie Miasta. Przekazała, że wykonywanie tych inwestycji wprowadzane będzie po kolei, zaczęto od Wójtowianki, która jest dopływem i prowadzi wody z osiedla Sikornik oraz z terenów utwardzonych, a także z obwodnicy. Wyjaśniła, że jeżeli zatrzyma się w zbiorniku na Wójtowiance wodę, która napływa z tej zlewni w sposób gwałtowny, to dopływ z Ostropy będzie odcięty, ale nie będzie dużego dopływu z potoku Wójtowianka. Dodała także, że o wadze problemu świadczy chociażby to, że w Planie Zarządzania Ryzykiem Powodziowym dla obszaru dorzecza Odry (Dz.U. z 2016, poz. 1938) ujęto, że Gliwice są miastem narażonym znacznie na ryzyko wystąpienia powodzi, ze względu na usytuowanie w dolnym biegu Kłodnicy, gdyż wszystkie wody spływające z innych miast mogą powodować cofki, podtopienia istniejących wylotów. Dlatego, jak podkreśliła, zbiorniki odgrywają bardzo dużą rolę, gdyż woda musi się odłożyć tak, aby nie zalewać posesji, ulic. Wyjaśniła, że kontrola nad tym potokiem przyczyni się między innymi do

zmniejszenia roszczeń osób, których mieszkania przy ul. Zygmunta Starego, w najniższych punktach terenu, zostały niejednokrotnie zalane.

**Radny Łukasz Chmielewski** zwrócił uwagę, że zarówno radni jak i mieszkańcy zostali pozbawieni dyskusji w tym temacie. Dodał pytanie o powierzchnię obszaru zlewni Wójtowianka w km<sup>2</sup>, zaznaczając, że z podanych danych wynika, że zbiornik zajmuje 1/3 powierzchni całego Sikornika.

**Zastępca Prezydenta Miasta Mariusz Śpiewok** zaproponował, by radny zapoznał się z opisem i informacją dokumentacji przetargowej, gdyż tam wyraźnie jest wszystko opisane. Zapewnił, że w przypadku zbiornika przy ul. Słowackiego z reprezentantami byłej Rady Dzielnicy Wójtowa Wieś ustalony jest już zakres, w jakim zostanie wykonany ten zbiornik, prace są prowadzone przy pełnym udziale strony społecznej. Poinformował, że projektant aktualnie kończy prace projektowe, poprosił Zastępcę Naczelnika o informację, kiedy jest planowane zakończenie projektu.

**Zastępca Naczelnika Wydziału GW Elżbieta Chrząszcz** odpowiedziała, że projekt ma zostać zakończony do końca 2020 r.

**Radny Zdzisław Goliszewski** zauważył, że zabezpieczenie przeciwpowodziowe jest bardzo ważnym tematem, gdyż Kłodnica bardzo szybko się zapełnia. Wyraził dezaprobatę, że nie bierze się pod uwagę opracowań naukowców z Politechniki Śląskiej, którzy wskazują poprzez wykresy i badania, że zbyt późne otwarcie śluzy na Kłodnicy przy ul. Portowej powoduje zalewanie całego miasta.

**Zastępca Naczelnika Wydziału GW Elżbieta Chrząszcz** poinformowała, że w związku z licznymi zapytaniami i uwagami otrzymanymi od mieszkańca we wskazanym piśmie (**UM.319847.2020 – w załączeniu**), zwrócono się PGW Wody Polskie z prośbą o wyjaśnienie wpływu pracy jazu na poziom wody w rzece Kłodnicy. Zreferowała pokrótce otrzymaną odpowiedź, zawierającą informację o przeprowadzonych badaniach, wyraźnie wskazujących na brak oddziaływania na wypływ wód z wylotów kanalizacji, bądź zarurowanych odcinków cieków.

**Zastępca Prezydenta Miasta Mariusz Śpiewok** dopowiedział, że także w ramach prac projektowych nad projektem przy ul. Słowackiego, firma, która została wyłoniona w przetargu, zrobiła model, z którego jasno wynika, że otwarcie jazu nie zabezpiecza miasta przed podtopieniami. Powołując się na wielu fachowców podsumował, że nie znaleziono żadnego dowodu na to, że element, jakim jest otwarcie jazu, rozwiąże kwestie powodziowe w mieście.

**Przewodniczący Komisji Adam Michczyński** podziękował za wyjaśnienie tych kwestii i odnosząc się do poruszonego przez radnego Łukasza Chmielewskiego tematu druku nr 123/2019 stwierdził, że podpisuje się pod prośbą radnego, mającą na celu wyjaśnić zaistniałą sytuację z brakiem wymienionych wcześniej załączników.

### **Ad 3) Raport z działań, podjętych przez Kierownictwo Miasta Gliwice, związanych z bezpieczeństwem mieszkańców w czasie epidemii.**

**Zastępca Prezydenta Miasta Ewa Weber** rozpoczęła omawianie raportu o podjętych działaniach w sytuacji epidemii COVID-19 od wyjaśnienia, że Pan Prezydent codziennie otrzymuje raporty od jednostek miejskich, domów opieki społecznej czy szpitala. Zaznaczyła rolę Sanepidu, który od pierwszych dni jest kluczowym podmiotem do rozwiązywania problemów związanych z epidemią, w tym z szeroko rozumianą kwarantanną. Zaznaczyła, że ta sytuacja przyczyniła się do tego, że zespół zarządzania kryzysowego, obradujący niemalże codziennie, uznał, że niezbędne będzie powołanie konsultanta do spraw epidemiologicznych. Głównym zadaniem konsultanta jest konsultacja i pomoc w rozwiązywaniu trudnych zagadnień z zakresu sanitarno-epidemiologicznego, leżących zarówno po stronie miasta, jak też jednostek współpracujących. Przekazała, że od pierwszych dni, tj. od 13 marca br., zespół zarządzania kryzysowego na bieżąco wdraża wszystkie prawnie wydawane polecenia



w postaci ustaw, rozporządzeń, poleceń od Wojewody, wymagające realizacji w trybie natychmiastowym. Przedstawiła, że jednym z głównych działań jest przede wszystkim zapewnienie niezbędnego zaopatrzenia Szpitala oraz służb ratunkowych, które są na tak zwanej pierwszej linii ognia, we wszelkie urządzenia, środki ochrony i dezynfekcji, mające pomóc w walce przeciw rozprzestrzeniającemu się wirusowi COVID-19. Na ten cel miasto przeznaczyło 5 milionów zł, z czego 3 mln zł to środki przeznaczone na wydatki inwestycyjne, które zostały przeznaczone na respiratory, ozonatory, różnego rodzaju sprzęt medyczny, pompy infuzyjne czy też aparaty do dializ. Jednocześnie uświadomiła o tym, jak trudno dokonać zakupu odpowiedniego zaopatrzenia do szpitala, przywołując przykład próby zakupu respiratorów zamówionych przez miasto z Japonii, które zostały podkupione zanim dotarły do granic. W przypadku pozyskania środków ochrony typu maseczki czy preparaty odkażające zaznaczyła, że jest równie ciężko ze względu na ich wysokie ceny. Dodała, że Pan Prezydent dwukrotnie wystąpił do Ministra, zgodnie z rozporządzeniem, o ustalenie przez niego maksymalnych cen dla tego typu produktów. Niestety bezskutecznie, gdyż otrzymano odpowiedź, że rosnące ceny odzwierciedlają relacje popytowo-podażowe, a ustanowienie cen maksymalnych nie zwiększy podaży, a jedynie może doprowadzić do zakłócenia mechanizmu cenowego. Pokreśliła, że w ramach działań zabezpieczających personel medyczny, mieszkańców oraz osoby korzystające ze szpitali, praktycznie w ciągu kilku dni udało się przeorganizować były budynek domu dziecka przy ul. Zygmunta Starego na tak zwaną świąteczną i nocną opiekę zdrowotną. Opowiedziała, że jest to przygotowane w taki sposób, by osoba z podejrzeniem zakażenia koronawirusem od razu była ulokowana w izolatorium, po czym wzywane są odpowiednie służby medyczne do przetransportowania takiej osoby do odpowiednich ośrodków medycznych. To spowodowało, że można było odpowiednio zabezpieczyć również szpital wielospecjalistyczny, ponieważ tam w pierwszej kolejności trzeba zadbać o kobiety w ciąży, matki rodzące. Ponadto, jak dodała, budynek przy ul. Zygmunta Starego 20, tak zwany był Szpital Wojskowy, jest przygotowywany na szpital jednoimienny. Oznajmiła, że ostateczna decyzja w tym temacie ma być podjęta w ciągu najbliższych dni. Wspomniała również o udzielonym wsparciu dla Instytutu Onkologii, który został wyznaczony do funkcjonowania również jako laboratorium. Zaznaczyła, że miasto podjęło szereg działań, aby Onkologia otrzymała wsparcie w postaci odczynników niezbędnych do badania na obecność wirusa. Nadmieniła również o wysiłku włożonym w nawiązanie współpracy z Zakładami Podstawowej Opieki Zdrowotnej (POZ), które w pierwszych dniach nie chciały obsługiwać pacjentów osobiście. Jediną formą udzielania przez nie pomocy były teleporady, podczas gdy wytyczne Narodowego Funduszu Zdrowia (NFZ) jasno mówiły o tym, że jeżeli pacjent wymaga wizyty osobistej, to trzeba ją mu bezwzględnie umożliwić. Po przeprowadzonych kontrolach przy współudziale Straży Miejskiej i dość sporym doposażeniu pracowników POZ-ów w środki ochrony, udało się doprowadzić do właściwego stanu rzeczy. W tym miejscu podkreśliła, że nie należy pomijać faktu, że POZ-y w pierwszej kolejności powinny być korzystać z agencji rezerw rządowych. Dodała, że sytuacja powtórzyła się także, jeśli chodzi o Wojewódzkie Pogotowie Ratunkowe, któremu też udzielono wsparcia, dostarczając osobistych środków ochrony. Wymieniła także podpisaną umowę dotacji pomiędzy miastem a Szpitalem Miejskim na usługi wymazobusu, które będą świadczone tylko dla miasta Gliwice, ponieważ miasto Zabrze oraz powiat Gliwicki nie wyraziły chęci przystąpienia do współpracy w tym zakresie. Wspomniała również o wystosowaniu różnego rodzaju pism, wniosków do Rządu w różnych obszarach, między innymi takimi jak uregulowanie sprawy zgonów dla osób bez dokumentu, którym nie da się ustalić lekarza, czy też kwarantanny w izolatorium obejmującej dzieci, w przypadku gdy osoba opiekująca się dzieckiem zarażona koronawirusem trafi do szpitala zakaźnego. Wymieniła także umowę podpisaną przez MZUK w zakresie prywatnych usług na koronera, opisując jednocześnie dotychczasową współpracę między Policją, CRG i Szpitalem Miejskim polegającą na tym, że w momencie zgonów związanych z kwalifikacją pod koronera, Policja zgłaszała do CRG, która następnie powiadamiała Szpital Miejski w celu obsługi związanej ze zgonem. W obecnej sytuacji, wyjaśniła, by nie obciążać personelu medycznego szpitala, Miejski Zarząd Usług Komunalnych (MZUK) podpisał zewnętrzną umowę z lekarzem na pełnienie tej funkcji. Zauważyła, że szczególną uwagę zwraca się na obszary największych ryzyk, aby zachować wszelkie najwyższe środki bezpieczeństwa, nawiązując do Domów Pomocy Społecznej (DPS), gdzie cały personel jest przygotowywany do tego, że w każdej chwili może być objęty kwarantanną. Dodała, że wprowadzono ograniczenia pracy pielęgniarek, które muszą się zadeklarować, czy

pracują w szpitalu czy w DPS. Uzasadniała to tym, że najwięcej źródeł ryzyk powstaje w zakresie personelu medycznego, a szczególnie w sytuacjach, w których personel medyczny przyjeżdża z jednej placówki do drugiej. Do listy podjętych działań dodała wsparcie udzielone w celach stworzenia izolatorium dla Domów Opieki Społecznej (między innymi dla mieszkańców DPS, którzy wymagali lub będą wymagać pobytu w szpitalu), Domów Dziecka (dla dzieci, które powróciły z tak zwanych ucieczek bądź wymagały interwencji ambulatoryjnej), dla bezdomnych (dla osób, które zgłoszą się z zewnątrz, by po przejściu przez dwutygodniowe izolatorium mogły korzystać z usług normalnego ośrodka dla osób bezdomnych). Poinformowała o powstaniu internetowej bazy wsparcia, bo pomoc z każdej strony jest potrzebna, czy dotyczy to uszycia maseczki, zakupu respiratora, bezpłatnego oddania przez firmy swoich samochodów do użytku lub też wyprowadzeniu psa. Dodatkowo przekazała, że Prezydent przeprowadził konferencje ze spółkami i jednostkami, wydając wytyczne w jaki sposób mają zorganizować swoją pracę, aby zapewnić działanie organizacji i świadczenie usług komunalnych dla mieszkańców. Przekazała również informację o wydanym przez Prezydenta zaleceniu, dotyczącym oszczędności w zakresie środków finansowych, gdyż nie wiadomo ile ta akcja będzie kosztowała i jak długo będzie trwała. Zauważyła, że podejmowanych przez spółki i jednostki działań jest naprawdę wiele: od kontrolowania parków po dezynfekcję przystanków. Oznajmiła, że Pan Prezydent podczas sesji omówi szczegółowo podjęte działania.

**Przewodniczący Komisji Adam Michczyński** podziękował za informacje, gdyż jego zdaniem brakowało takich pełnych informacji na temat podejmowanych działań związanych z koronawirusem.

**Radny Janusz Szymanowski** również złożył podziękowania, ale nie tylko za informacje, lecz także za podjęte działania, które on jako mieszkaniec Gliwic ocenia wyjątkowo dobrze.

**Zastępca Prezydenta Miasta Ewa Weber** uzupełniła swoją wypowiedź przekazując informację o tym, że praktycznie od pierwszych dni pracowano nad przygotowaniem obiektu do kwarantanny, którym po decyzji Sanepidu został Hotel Malinowski. Zwróciła uwagę, że nie było to łatwe zadanie, gdyż taki obiekt musi spełniać wymogi prawie 4-gwiazdkowego hotelu, ponieważ osoby, które są tam kwaterowane jednoosobowo, muszą mieć pełen węzeł sanitarny, by nie mieć kontaktu z innymi. Poza tym hotel musi poza standardowymi usługami gastronomicznymi czy pralni dysponować możliwością częstej dezynfekcji pomieszczeń, mieć zakontraktowane usługi medyczne oraz własnego psychologa. Podsumowała, że obecnie oczekuje się na ostateczną decyzję Wojewody co do finansowania tego zadania.

**Radny Krzysztof Kleczka** zwrócił się z pytaniem, czy w Gliwicach są przeprowadzane dezynfekcje ulic, przystanków, autobusów.

**Zastępca Prezydenta Miasta Ewa Weber** potwierdziła, że takie dezynfekcje się odbywają, jednak według Sanepidu to działanie nie do końca ma sens.

**Radny Łukasz Chmielewski** zapytał, czy miasto Gliwice złożyło wniosek o przyznanie 100 tys. zł w ramach grantu z rządowego projektu „Polska Cyfrowa – Zdalna Szkoła”.

**Zastępca Prezydenta Miasta Ewa Weber** potwierdziła, że złożono wniosek.

**Radny Stanisław Kubit** zapytał, czy wiadomo coś o orientacyjnym terminie powrotu dzieci do szkół. Wyjaśnił, że pytanie zadaje w związku z projektem, który realizuje właśnie przy pomocy uczniów jednej ze szkół na Trynku.

**Zastępca Prezydenta Miasta Ewa Weber** odpowiedziała, że nie ma oficjalnych informacji, natomiast z podejmowanych decyzji można się domyślać, że rok szkolny będzie zakończony w sposób online, ale, jak podkreśliła, nie wydano w tym temacie jeszcze oficjalnego stanowiska.

**Przewodniczący Komisji Adam Michczyński** dodał, że według jego wiedzy Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego rozważa możliwość, że zajęcia na uczelni do końca czerwca będą zdalnie. Podziękował za podjęte działania na rzecz bezpieczeństwa mieszkańców.

Brak dalszych pytań ze strony członków Komisji.

#### **Ad 4) Druki sesyjne.**

**Przewodniczący Komisji Adam Michczyński** zauważył, że jedynym drukiem sesyjnym, którym Komisja powinna się zająć, jest druk dotyczący sezonu kąpielowego (druk nr 284/2020) w sprawie określenia sezonu kąpielowego oraz wykazu kąpielisk na terenie miasta Gliwice w 2020 roku. Podkreślił, że choć nie wiadomo, czy w ogóle sezon kąpielowy się odbędzie, biorąc pod uwagę zagrożenie epidemiczne, to jednak dopatruje się pewnych nieścisłości. Jak wyjaśnił, temat ten był dwukrotnie omawiany, i w wyniku dyskusji na Komisji wystosowano wniosek do Prezydenta o to, aby sezon kąpielowy, a co się z tym wiąże również praca ratowników, zostały wydłużone (dokumenty w sprawie: **BR.0012.13.16.2019**). Pan Prezydent Śpiewok w swojej odpowiedzi zawarł informację, że w budżecie MZUK-u będą zabezpieczone dodatkowe środki na dyżury ratownicze w miesiącach czerwcu i wrześniu w pełnym składzie osobowym. Tymczasem przygotowany projekt uchwały odbiega od udzielonej informacji. Mimo, że warunki są teraz niepewne, to w imieniu członków Komisji czuje, że wniosek został zignorowany, a nie jest to pierwszy rok, kiedy Komisja zwraca się z takim wnioskiem.

**Zastępca Prezydenta Miasta Ewa Weber** wyjaśnia, że były duże wątpliwości, czy ten dokument powinien trafić pod obrady Rady, natomiast została wydana jednoznaczna opinia prawna, zgodnie z którą ustawowo określony termin na ustalenie sezonu kąpielowego to 20 maja. Podkreśliła, że gdyby uchwała nie została podjęta, a restrykcje zostały złagodzone i upłynąłby termin, to kąpielisko Czechowice nie mogłoby działać.

**Zastępca Prezydenta Miasta Mariusz Śpiewok** przyznał, że ten temat nie został zbadany zbyt wnikliwie. Wyjaśnił, że to jest jedyna przyczyna takiego stanu rzeczy, gdyż tak naprawdę chciano się zupełnie wstrzymać z wnioskowaniem przyjęcia tej regulacji. Jednak radca prawny zasugerował, że uchwała musi się ukazać, dlatego została przygotowana w niezmienionym kształcie w stosunku do zeszłego roku. Ponadto zauważył, że już w ubiegłym roku kąpielisko było czynne i dłużej nadzorowane w weekendy.

**Radny Krzysztof Kleczka** przypomniał, że odbyło się spotkanie w ramach Komisji Gospodarki Komunalnej, gdzie padły argumenty o niewydłużaniu sezonu kąpielowego. Za uzasadnienie podano powód, by nie zachęcać ludzi do kąpeli w sytuacji, gdy występują duże różnice pomiędzy temperaturą wody i temperaturą powietrza.

**Radny Zdzisław Goliszewski** nawiązał do wzajemnej wiarygodności wobec siebie i wobec mieszkańców: skoro takie deklaracje padły, to trzeba ich wykonania dotrzymać. Powiedział, że wypadałoby nie umniejszać pracy Komisji.

**Zastępca Prezydenta Miasta Mariusz Śpiewok** przyznał, że trzymając się wcześniejszych ustaleń, nie ma żadnych przeszkód, aby wprowadzić zmianę w projekcie uchwały poprzez autopoprawkę.

**Zastępca Prezydenta Miasta Ewa Weber** również przychyliła się do wprowadzenia zmiany poprzez autopoprawkę.

**Przewodniczący Komisji Adam Michczyński** powiedział, że w chwili obecnej nie może ze spokojnym sumieniem poprzeć projektu uchwały w takiej formie. Ogłosił, że w tej sytuacji projekt nie będzie poddany pod głosowanie, żeby nie głosować nad dokumentem, który wymaga zmiany.

**Radny Łukasz Chmielewski** zgłosił, że ta sprawa również przez niego była monitorowana, a wniosek o poprawkę do tego druku miał być zgłoszony przez niego na

sesji. Dlatego, w imieniu swoim i mieszkańców podziękował za złożone deklaracje zmiany tego projektu uchwały.

#### **Ad 5) Sprawy bieżące.**

**Radny Krzysztof Kleczka** poinformował, że podczas posiedzenia Rady Dzielnicy Śródmieście, na którym był obecny, Rada zgłosiła postulat, aby Straż Miejska w okresie letnim patrolowała Starówkę. Dlatego w ich imieniu zwrócił się do członków Komisji o poparcie dla wniosku, w którym Komisja zwróci się z prośbą o uruchomienie patroli Straży Miejskiej na terenie Starówki w przypadku powrotu sytuacji do normy.

**Przewodniczący Komisji Adam Michczyński** poprosił o przegłosowanie tego wniosku. Wynik głosowania: **5 głosów za, 0 przeciw, 1 głos wstrzymujący się**. Komisja przegłosowała **pozytywnie** wniosek o dodatkowe patrole Straży Miejskiej na Starówce.

\*\*\*

Nie ustalono terminu kolejnego posiedzenia Komisji.

Na tym zakończono posiedzenie Komisji.

(-) Anna Wojtowicz

Przewodniczący Komisji  
Bezpieczeństwa i Ochrony Środowiska

(-) Adam Michczyński